

Po prostu Damian, Na zawołanie

Zawsze gotowi
Deptamy ten strach
W połowie drogi
Po swój lepszy świat
Każdy chce
Trafić w to
Sekretne miejsce
Chcemy hajs
Chcemy jacht
Z tylnym napędem

Nigdy na siłę
Na wszystko jest czas
Raz górą na fali
Raz gryziemy piach
Do Ciebie też wyciągam rękę
Choć ze mną zobaczyć to miejsce

(refren)
Wiesz, nie wszystko będzie na zawołanie
Na jeden uśmiech, jedno słowo czy gest
Niszczymy siebie, siejemy zamęt
A to, co ważne z oczu tracimy gdzieś

Nie wszystko będzie na zawołanie
Ten jeden uśmiech jedno słowo czy gest
Doda nam siły, znów uwierzmy
A to, co ważne wyciągniemy na wierzch

Wyciągniemy na
A to, co ważne wyciągniemy na wierzch
Wyciągniemy na
A to, co ważne wyciągniemy na wierzch

Moda na sukces
Moda na bunt
Puste ulice
Wyrwane ze snów
Nie chce sam
Ścigać się
Po więcej zer
Z wami mam
Dobry vibe
Rozpędzam się

Patrzmy z góry na te fury, na ten błyszczący świat
Złote góry, dom z tektury - tak niewiele wart
Wiemy już co najważniejsze
Idzie fala - zróbcie przejście

Wiesz, nie wszystko będzie na zawołanie
Na jeden uśmiech, jedno słowo czy gest
Niszczymy siebie, siejemy zamęt
A to, co ważne z oczu tracimy gdzieś

Nie wszystko będzie na zawołanie
Ten jeden uśmiech jedno słowo czy gest
Doda nam siły, znów uwierzmy
A to, co ważne wyciągniemy na wierzch

Wyciągniemy na
A to, co ważne wyciągniemy na wierzch
Wyciągniemy na
A to, co ważne wyciągniemy na wierzch

